

Bogdan Bobowski

Miejsca pielgrzymkowe na Śląsku

Idea wypraw pielgrzymkowych opanowała cały średniowieczny świat chrześcijański, obejmując również różne miejscowości na Śląsku. Dzieje większości europejskich miejsc pielgrzymkowych toną w mroku legend, których treść tylko w części dokumentują znaleziska archeologiczne oraz zapisy średniowiecznych dokumentów i źródeł narracyjnych. Liczne wątpliwości są wynikiem przedstawień odzwierciedlających średniowieczną mentalność i zupełnie odmienne od dzisiejszych warunki życia społecznego. Licznie i spontanicznie powstające w Europie kulty pątnicze były również wytykane przez krytycznie nastawionych kaznodziejów, którzy w czci oddawanej tym kultom nierzadko dostrzegali mniej autentycznej religijności, więcej natomiast powierzchownej ludowej pobożności. Nierzadko dyskusje teologiczne dotyczyły prawdziwości różnych cudów w wielu miejscach masowych pielgrzymek (np. wokół cudu krwawiących Hostii w brandenburskiej wsi Wilsnack koło Poczdamu[1]). Krytykowano zwłaszcza zewnętrzne formy okazywania czci różnym miejscom kultowym, które były wynikiem czysto zmysłowych objawów religijności, a nie pobożności kontemplacyjnej, opartej na intelekcie.

Duże znaczenie dla poznania źródeł legitymacji danego miejsca pielgrzymkowego mają świadectwa pisane hagiograficzne (opisy żywotów i cudów związanych z świętymi). Problemem wartości i przydatności poznawczej średniowiecznych źródeł hagiograficznych w badaniach historycznych zajmowali się m. in. J. Kłoczowski[2], B. Kürbis[3] i H. Witkowska[4]. *Miracula* (opisy cudów) i żywoty świętych (*vita*), których relikwie decydowały o powstawaniu miejsc kultu tych świętych, do których ściągali rzesze pielgrzymów, są to przekazy cenne dla badań dziejów społecznych, obyczajowych i dla określania mentalności religijnej, a przede wszystkim dla badań dziejów kultów lokalnych świętych.

Centralnym miejscem ruchu pielgrzymkowego od zarania chrześcijaństwa była i nadal pozostaje Ziemia Święta, głównie Jerozolima i Grób Chrystusa[5]. Zachowały się liczne opisy szlaków wędrownych i wielu perygrynacji. Już w 1139 r. proboszcz kościoła św. Michała na wrocławskim Ołbinie pielgrzymował do Jerozolimy[6]. K. Wutke w pracy „*Schlesische*

Wallfahrten nach dem heiligen Lande” napisał, że chyba żadna linia książęca tyle nie podjęła wypraw do Grobu Chrystusa co Piastowie śląscy[7]. W celu odzyskania miejsc świętych zagrożonych w końcu XI w. ze strony Turków Seldżuckich, podejmowano wiele wypraw krzyżowych.

Już od II w. n.e. pielgrzymowano również do grobów Apostołów św. Piotra i Pawła w Rzymie. Wraz z ustanowieniem w 1300 r. Roku Jubileuszowego -Wieczne Miasto stało się centralnym ośrodkiem ruchu pątniczego chrześcijan. Lata święte przypadają co 25 lat, które od średniowiecza nadają pielgrzymkom formę szczególnie uroczystą. W wykazie Konfraterni rzymskiej „*Confraternitas de Sancto Spiritu de Sassia*” za lata 1478-1520 z diecezji wrocławskiej odnotowano 39 nazwisk[8]. Po Ziemi Świętej i Wiecznym Mieście najstarszym i najśłynniejszym ośrodkiem pielgrzymkowym jest Sanktuarium św. Jakuba Większego w Compostelli[9].

Od późnego średniowiecza aż do naszych czasów najśłynniejszym Sanktuarium maryjnym w Europie jest Loreto we Włoszech[10].

Miejscem pielgrzymkowym, porównywalnym z Ziemią Świętą, Rzymem i Santiago de Compostellą już od co najmniej XIII w. było Aachen, gdzie zgromadzono dużą ilość relikwii z czasów Karola Wielkiego. W świetle dokumentów rugijskich, w latach 1280 i 1290 przez Aachen pielgrzymowały grupy pątnicze ze Stralsundu[11]. W końcu średniowiecza Aachen corocznie stawało się celem wielotysięcznych rzesz z całej Europy. Przykładowo w 1496 r. naliczono tam aż 142 tys. pielgrzymów[12]. Równie popularne wśród pątników podążających do Rzymu i Compostelli było opactwo benedyktynów w Corvey, którego każdorazowy opat był kustoszem relikwii św. Gentianusa[13]. Bardzo znany od wczesnego średniowiecza ośrodek kultu maryjnego na jednej z tras do Santiago de Compostella stanowiła katedra w Chartres, w której od 876 r. przechowywano m. in. relikwie koszuli NMP, którą Matka Boża mogła mieć na sobie przy narodzinach Chrystusa[14].

Dla ludzi średniowiecza przejętych ideą ruchu pątniczego, od XII w. znana była również miejscowość w Irlandii- Lough Derg, związana z wielkim patronem wyspy św. Patrykiem, bardzo popularnym do dnia dzisiejszego[15].

W średniowiecznej Polsce, na Śląsku i Pomorzu bardzo powszechny był kult św. Urszuli, księżniczki brytyjskiej i jej towarzyszących Jedenastu Tysięcy Dziewic, umęczonych

w Kolonii przez Hunów w trakcie ich drogi powrotnej z Rzymu[16]. Za pośrednictwem mnichów różnych reguł, Kolonia była upowszechniana zwłaszcza wśród kręgów społecznych na Śląsku, skupionych głównie wokół klasztorów cysterskich, których opaci m. in. przez Kolonię podążali na coroczne kapituły generalne do Cîteaux w Burgundii. Upowszechniali oni w kręgu kolońskim liczne kultury śląskie (zwłaszcza św. Jadwigi).

Na Śląsku bardzo znane było również Sanktuarium św. biskupów Adolara i Eobana z katedry w Erfurcie[17], które leżało na ważnym szlaku pielgrzymkowym Ślązaków do Kolonii i dalej do Compostelli[18]. Na tym samym trakcie pielgrzymi odwiedzali też ważny od połowy X w. ośrodek kultu św. Severusa w kościele kolegiackim w Münstermaifeld koło Koblenz, gdzie spoczywają relikwie tego świętego, przeniesione z Italii oraz Sanktuarium św. Walentyna w Helenberg koło Trier, leżące przy trasie pielgrzymkowej z Kolonii i dalej do Rzymu[19].

Można mówić o fenomenie popularności w okresie późnego średniowiecza pielgrzymek do miejsca kultu krwi Chrystusa w Wilsnack koło Poczdamu (krwawiące trzy Hostie, nieuszkodzone mimo kompletnego spalenia się wsi wraz z kościołem w 1383 r.). Miejscowość ta była celem pielgrzymek zwłaszcza z różnych regionów Niemiec, Skandynawii, Niderlandów, Pomorza, Czech, Moraw, Węgier oraz ze Śląska i z Polski, mimo bardzo dyskutowanej wśród teologów autentyczności tego cudu[20].

Dla Ślązaków i Czechów od średniowiecza wielką rolę odgrywały również liczne kultury maryjne i inne na terenie Bawarii, zarówno ze względu na odległość, a także rozwinięte kontakty religijne i kulturalne. M. in. poprzez osobę św. Jadwigi wywodzącej się z możnego rodu książęcego z Andechs, częstymi gośćmi przy okazji konsekracji kościołów śląskich bywali tamtejsi duchowni, wskazując w tym miejscu choćby na częste pobyty we Wrocławiu i w Trzebnicy w okresie fundacji tamtejszego klasztoru cysterek, brata św. Jadwigi- Ekberta, biskupa bamberskiego czy bamberskiego proboszcza- Poppona[21]. Z pewnością byli oni propagatorami tak uznanych ośrodków bawarskich jak słynne Sanktuarium maryjne w Altötting czy miejsce kultu św. biskupa Wolfganga (żył w X w.) w katedrze w Regensburgu[22].

Na podstawie danych ze źródeł pisanych oraz z analizy przedmiotów kultury materialnej można przypuszczać, że już od co najmniej XIII w. istniała duża wzajemna wymiana pielgrzymów pomiędzy Śląskiem i Małopolską a Czechami i Morawami. Sprzyjały

temu już XIII-wieczne uwarunkowania polityczne, jak np. fakt propagowania kultu św. Stanisława w Czechach i św. Wacława w Polsce, w celu większej integracji czeskiego i polskiego organizmu kościelno-państwowego w II połowie XIII w. , czym były zainteresowane najwyższe czynniki polityczne i kościelne Czech po 1253 r. W Czechach nie w takim stopniu jak w Polsce chodziło o umocnienie Kościoła wobec władzy świeckiej, jako że św. Stanisław symbolizował zwycięstwo ołtarza nad władzą świecką[23]. O obecności średniowiecznych rzemieślników z graniczącego z hrabstwem kłodzkim okręgu kralickiego w Sanktuarium św. Jadwigi w Trzebnicy świadczą niewątpliwie chusty i różne inne XV-wieczne wyroby sukienników z wyobrażeniami św. Jadwigi w zbiorach muzeum w Kralikach[24].

Spośród licznych ośrodków ruchu pątniczego w Czechach i na Morawach należy wymienić zwłaszcza czołowe średniowieczne Sanktuaria maryjne: Velehrad koło Uherské Hradiště, Kromeriž, Krnov koło Bruntálu, Klášterec u Zábřeha koło Sumperku oraz Kiritin koło Olomuńca[25].

Przechodząc do skrótowego przedstawienia śląskich miejsc kultu w okresie średniowiecza i ich pozycji na tle ośrodków na innych ziemiach polskich (zwłaszcza Małopolski i Wielkopolski), pragnę podkreślić, że i na tej ziemi było wiele jeszcze innych możliwości zakorzenienia się idei pielgrzymowania poza już wskazanymi wyżej. Poza kontaktami śląsko-czeskimi i śląsko-niemieckimi warto zauważyć różne koligacje małżeńskie książąt z rodu Piastów śląskich z liniami niemieckimi, czeskimi i innymi. Dużą rolę odgrywali mnisi benedyktyńscy, cystersi, premonstratensi, mendykanci, zebrzący czy wreszcie z zakonów rycerskich (głównie joannici i templariusze). Pielgrzymi mogli się wywodzić z otoczenia tych klasztorów, mających swoje siedziby na Śląsku. Jednocześnie mnisi ze Śląska w związku z licznymi podróżami na posiedzenia kapituł prowincjonalnych i generalnych lub dla studiowania na różnych europejskich kolegiach klasztornych bądź uniwersytetach, z pewnością propagowali ośrodki kultu zlokalizowane na ziemi ich stałego pobytu.

O ile na Śląsku od II połowy XIII w. największe rzesze pielgrzymów z Niemiec, Czech, Moraw, Węgier, ze Śląska i ziem polskich przyciągał grób św. Jadwigi w Trzebnicy, kanonizowanej w 1267 r. [26], o tyle w Małopolsce identyczne znaczenie odgrywały kultury św. Stanisława, św. Jacka, św. Floriana, bł. Biskupa Prandoty i bł. Kingi, za życia żony

Bolesława Wstydliwego[27], w Wielkopolsce św. Wojciecha [28], na Mazowszu bł. biskupa płockiego Wenera[29].

Konwent mniszek cysterek w Trzebnicy (ufundowany w 1202 r. przez męża św. Jadwigi, księcia śląskiego Henryka Brodatego) jako kustoszek grobu świętej kanonizowanej przez papieża Klemensa IV w 1267 r. w Viterbo (zmarła 1243) z tej okazji otrzymał szereg listów odpustowych[30]. Pociągnęło to za sobą masowy napływ pielgrzymów do grobu św. Jadwigi i rozwój jej kultu na Śląsku i daleko poza jego granicami. Klasztor stawał się wspaniałym Sanktuarium, a konwent zyskał dodatkowe źródło dochodów. W 1268 r. dokonano translacji tj. przeniesienia szczątków nowo kanonizowanej świętej do relikwiarza ustawionego na czołowym miejscu w Bazylice św. Bartłomieja w Trzebnicy, a w latach 70-tych XIII w. w wybudowanej specjalnie kaplicy św. Jadwigi (od 1674 r. w barokowym sarkofagu grobowym ufundowanym przez pochodzącą z Wielkopolski opatkę Krystynę Katarzynę z Wierzbna Pawłowską[31]). Wśród licznych pielgrzymów do Trzebnicy znajdowali się królowie, książęta, kardynałowie i wysłannicy papiescy, biskupi i inni dostojnicy Kościoła[32].

Kościół wspierał i rozwijał inicjatywy pielgrzymek poprzez nadawanie odpustów. Była to również swoista nagroda za trud pielgrzymi, podejmowany przez wiernych. Klasztor był dobrze przygotowany do przyjmowania pielgrzymów pod względem ekonomicznym. Szczególnie masowo nawiedzali pielgrzymi Sanktuarium Świętej Jadwigi w dni odpustowe, takie jak dzień patrona kościoła (św. Bartłomieja), dzień rocznicowy poświęcenia kościoła, czy dzień rocznicowy wyniesienia na ołtarze świętej, której relikwie znajdują się w świątyni. Rozpowszechnianie wieści o cudownych uzdrowieniach, które miały miejsce u grobu świętej ściągało wszystkich chorych i ułomnych, a także wszystkich ciekawych, którzy chcieli być świadkami zdarzeń nadprzyrodzonych[33]. Podążali tu również wierni, którzy z okazji dnia św. Jadwigi (15 października) pragnęli uzyskać odpust za popełnione przewinienia[34].

Dzień św. Jadwigi jako święto obowiązywało w diecezji wrocławskiej od 1344 do 1772 r. [35]. Uroczystość ta była obchodzona zawsze z oktawą[36].

Kilka znanych w średniowieczu ośrodków kultowych zlokalizowanych było we Wrocławiu. W opinii społeczeństwa tego miasta i całego Śląska liczne zjawiska nadprzyrodzone wiązano z osobą pierwszego przeora wrocławskich dominikanów bł. Czesławem[37], obecnym patronem miasta. Wiadomość oparta na *Żywocie błogosławionego*

Czesława zapisana w XVII w. przez dominikanina wrocławskiego Stanisława Bzowskiego podaje, że w 1241 r. gdy Mongołowie zagrażali miastu, w trakcie żarliwej modlitwy Czesława ukazała się na sklepieniu niebieskim ognista kula (słup ognia), która odstraszyła najeźdźców[38]. Informację tę zaczerpnął Bzowski z kroniki J. Długosza, który z kolei wg. G. Labudy mógł się oprzeć na jakimś zaginionym roczniku dominikanów z Raciborza[39].

Bartłomiej Stein, kierownik wrocławskiej szkoły katedralnej w swoim opisie Wrocławia z lat 1512-1515 wymienił wrocławskich premonstratensów, do których napływał wielki tłum pobożnych polskich chłopów, jako że dwa razy w roku były tam wystawiane relikwie świętych („relikwie świętych, które dwa razy do roku pokazuje się wielkim rzeszom napływających zewsząd wiernych”)[40]. Kolejnym popularnym miejscem pielgrzymek był wrocławski kościół św. Krzyża, którego budowa związana jest z legendą, że podczas kładzenia fundamentów znaleziono cudowną roślinę w kształcie krzyża[41], stąd bryłę kościoła uformowano w kształcie krzyża.

Zapewne nie jest wolna od mylnych interpretacji źródeł i od wielu niejasności historia ośrodka ruchu pielgrzymkowego w Bardzie koło Kłodzka. Cudowna drewniana statuetka Matki Bożej z Dzieciątkiem na kolanach pochodzi prawdopodobnie z XII w. i jest najstarszą rzeźbą romańską (w drewnie bukowym). Maryja w prawej, wyciągniętej do przodu dłoni trzyma kulę ziemską, natomiast Jezus jest zwrócony do widza, lewą rączką podtrzymuje księgę, prawą zaś błogosławi[42]. Według jednej z legend Matka Boża ukazała się w Bardzie około 1200 r. pewnemu młodzieńcowi i podarowała mu tę właśnie figurkę, którą on miał umieścić na konarze przydrożnego drzewa, aby NMP mogła błogosławić wszystkim przejeżdżającym wędrowcom. Z opowiadania jezuitę czeskiego, w wydanej przez niego w 1655 r. „*Diva Wartensis*” (Praga), wynika, że przejeżdżający tą drogą w 1270 r. jeden rycerz czeski doznał uzdrowienia. W słowniku geograficznym J. G. Kniego : „*Uebersicht aller Dörfer, Flecken, Städte und andern Orte der königlilichen Preuss. Provinz Schlesien*” (Breslau 1830), s. 1039, odnośny fragment brzmi: „*Ein böhmischer Jüngling empfing es (statuetkę B. B.) um 1200 von der Himmelskönigin selbst, und stellte es unter einem Baume zur Verehrung auf*”. W nauce przyjmuje się ustalenia historyków niemieckich Paula Knauera i Josepha Klappera[43], którzy na podstawie badań źródłowych prowadzonych po I wojnie światowej doszli do wniosku, że stale wzrastający do końca XIII w. ruch pielgrzymkowy związany był z licznymi odpustami, które pątnicy otrzymywali w bardzkiej kaplicy, ufundowanej w 1210 r. przez biskupa wrocławskiego Lorenca (1207-1232). Od połowy XIII

w. kaplica ta należała do ufundowanego w 1247 r. opactwa cystersów w pobliskim Kamieńcu Ząbkowickim i wraz z intensywnym wzrostem ruchu pielgrzymkowego była uposażana w coraz to liczniejsze odpusty. Na początku XV w. sumptem wspólnych środków klasztoru kamienieckiego, księcia ziębeckiego Jana, miast Nysy, Ząbkowic, Kłodzka i biskupa wrocławskiego, zbudowany został duży kościół murowany. Został on zburzony w wyniku najazdu husytów w 1425 r., następnie odbudowany ponownie w latach 40-tych XV w. W okresie reformacji (w 1577 r.) cudowna statuetka NMP została zabrana na przechowanie do Kamieńca. Do Barda powróciła w okresie rekatolizacji Śląska prowadzonej aktywnie przez dwór wiedeński w 1606 r. [44].

Popularnym wśród Ślązaków, Łużyczan i Czechów ośrodkiem kultu maryjnego od XII w. są Wambierzyce, gdzie w kościele kolegiackim nad tabernakulum umieszczona jest figurka Matki Bożej z drewna lipowego, przedstawiająca Marię z Dzieciątkiem w prawej ręce i jabłkiem w lewej. Matka Boża jest ubrana w czerwoną suknię i w niebieski płaszcz. Figurka ta została wykonana przez nieznanego artystę około 1380 r.

Zgodnie z jedną z licznych legend niejakiemu Janowi z Ratna miała jeszcze przed 1200 r. ukazać się Matka Boża z Dzieciątkiem, którą to statuetkę wg. własnej wizji wyrzeźbił i umieścił w dziupli ogromnej lipy na konarze, której ujrzał Najświętszą Marię Pannę. Kiedy jeden z mieszkańców przechodząc obok tego miejsca odzyskał wzrok, ową figurkę uznano za cudowną[45]. W II połowie XIII w. obok drzewa lipowego wybudowano mały drewniany kościółek. Obecna piękna barokowa Bazylika wraz z Kalwarią 92 kaplic, zostały wzniesione z inicjatywy właściciela wsi Daniela von Osterberga w końcu XVII w. [46].

Od końca XV w. pielgrzymi z pogranicza Śląska, Czech i Moraw licznie odwiedzali małą drewnianą kaplicę w Nowej Wsi koło Bystrzycy Kłodzkiej, p.w. św. Barbary. Według starej legendy za wstawiennictwem NMP i św. Barbary po 3 dniach poszukiwań została znaleziona córka rycerza, właściciela tamtejszych dóbr. Owo zdarzenie miało miejsce przed 1486 r. W związku ze stałym przyrostem pielgrzymów około 1560 r. zbudowano tu drugi kościół drewniany poświęcony św. Małgorzacie[47]. Obecny okazały barokowy kościół p.w. NMP i św. Barbary został zbudowany w latach 1702-1751[48].

W pobliżu tego ośrodka we wsi Biała Woda koło Złotego Stoku, od końca XIV w., oddawano cześć NMP i św. Elżbiecie, przedstawionych w cudownym obrazie tamtejszej kaplicy, która dzięki ofiarności pielgrzymów mogła zostać restaurowana w 1620 r. [49]

Metryką XII-wieczną legitymuje się ośrodek kultu maryjnego w wałbrzyskim kościele NMP, gdzie zgodnie z jedną z legend w 1191 r. w miejscu gdzie znajduje się dziś ołtarz wypłynęło cudowne źródło wody. Widzący to zjawisko doznali licznych uzdrowień. Statua NMP z obciętym nosem (przez żołnierza szwedzkiego w okresie wojny 30 letniej) przyciągała liczne grupy pątników zarówno w czasach średniowiecza jak i w epoce nowożytnej[50].

W pobliskim Strzegomiu już, co najmniej od XIII w. wierni ze Śląska i z terytoriów sąsiednich czcili dużą rzeźbę kamienną Matki Bożej przy tamtejszym kościele benedyktynek. Z ową rzeźbą związane są liczne legendy dotyczące masowych uzdrowień w okresie częstych na średniowiecznym Śląsku epidemii dżumy[51].

Znaczącą rolę w rozwoju ruchu pielgrzymkowego na Śląsku odegrały również zakony rycerskie. W średniowiecznej Europie znany był zwłaszcza ośrodek ruchu pątniczego w ufundowanej około 1226 r. przez Henryka Brodatego komturii joannickiej w Oleśnicy Małej koło Oławy. Przechowywano tam relikwie Krzyża św., części Żłobka, Stołu Ostatniej Wieczery, Różgi, którą biczowany był Chrystus, nadto części szat NMP, św. Jadwigi, św. Wojciecha, św. Stanisława i św. Wacława czeskiego. Część owych relikwii przywieziona została z Ziemi Świętej[52].

Jeśli do wyliczonych, najważniejszych miejsc kultu pątniczego na Dolnym Śląsku dodać jeszcze mniejsze ośrodki, o charakterze lokalnym, jak np. Studnice koło Żagania, Kubice koło Ząbkowic Śl. i inne, które zwłaszcza od XV w. stawały się coraz bardziej popularne, to wszystkie te dane upoważniają do stwierdzenia, że region dolnośląski był wyjątkowo gęsto nasycony uczęszczanymi szlakami pielgrzymkowymi z popularnymi punktami kultu, a zatem miejscowe społeczeństwo śląskie miało szczególnie dobre możliwości rozwoju na miejscu idei ruchu pątniczego.

-
- [1] F. Machilek, Die Frömmigkeit und die Kreise des 14. und 15. Jahrhunderts, „Mediaevalia Bohemica” 1970, nr 3, zwłaszcza s. 212
- [2] W pracy: Dominikanie polscy na Śląsku w XIII i XIV w., Lublin 1956, s. 210-212
- [3] Żywot bł. Salomei jako źródło historyczne, Warszawa 1958, s. 152
- [4] H. Witkowska, Vita sanctae Kyngae, decissae Cracoviensis jako źródło hagiograficzne, „Roczniki Humanistyczne” 1961, z. 2, s. 57
- [5] J. Kostowski, Peregrinationes in Terram Sanctam, w: Pielgrzymki w kulturze średniowiecznej Europy, Poznań 1993; R. Röhricht, Die Deutschen im Heiligen Lande. Chronologisches Verzeichniss derjenigen Deutschen, welche als Jerusalem-pilger und Kreuzfahrer sicher nachzuweisen oder wahrscheinlich anzusehen sind c. 650-1291, Innsbruck 1894
- [6] A. Nowack, Schlesische Wallfahrtsorte älterer und neuerer Zeit im Erzbistum Breslau, Breslau 1937, s. 7
- [7] Ibidem
- [8] Ibidem
- [9] Najważniejsze prace dotyczące tego ośrodka oraz europejskich tras pątniczych do Compostelli: Bottineau, Yeves, El Camino de Santiago, Barcelona 1986; tenże, Der Weg der Jakobspilger, Bergisch-Gladbach 1987; El Camino de Santiago la Hospitalidad monástica y las Peregrinaciones, Coordinator: Horacio Santiago Otero, León 1992, zwłaszcza s. 9-15 (wstęp), 365-375; H. Hell, Die grosse Wallfahrt des Mittelalters, Tübingen 1979
- [10] St. Beissel, Wallfahrten zu Unserer Lieben Frau in Legende und Geschichte, Freiburg in Br. 1913, zwłaszcza s. 34-37; J. Hofmiller, Pilgerfahrten, Leipzig 1932, s. 18; J. N. Stöger, Die Pilgerreise, Regensburg 1861, s. 27-28
- [11] C. G. Fabricius, Urkunden zur Geschichte des Fürstenthums Rügen, Bd. 1-4, Stralsund 1841-1869, Nr 55, 113.
- [12] Patrz G. Mangelsdorf, Das Aachhorn von Greifswald- ein Beitrag zur mittelalterlichen Devotionalienkunde, „Bodendenkmalpflege in Mecklenburg-Vorpommern” Jb. 1991 (Schwerin 1992), s. 219-225
- [13] C. G. Haltaus, Jahrzeitbuch der Deutschen des Mittelalters in welchem die dunklen Namen der Monate, Wochentage, Heiligen und anderer Feste, aus gedruckten und geschriebenen Urkunden und Schriften gesammelt und erklärt werden, Hildesheim-Zürich-New York 1989, szczególnie s. 104
- [14] J. Dębicki, Portal królewski w Chartres-Nowy typ posagu na szlaku pielgrzymkowym, w: Pielgrzymki w kulturze. . . , s. 140-142
- [15] J. V. Herzogenberg, Lough Derg in Irland- die ganz andere Wallfahrt, w: Ibidem, s. 215-216
- [16] M. G. Borkowska, Kult liturgiczny św. Urszuli w Polsce, „Roczniki Humanistyczne” 14, 1966, z. 2; R. Grzesik, Męczeństwo w Kolonii Jedenastu Tysięcy Dziewic wracających z pielgrzymki do Rzymu w świetle „Kroniki węgiersko-polskiej”, w: Pielgrzymki w kulturze. . . , s. 205-207
- [17] Męczenników żyjących w XIII w. biskupów; ich relikwie znajdują się w tej katedrze

[18] J. Klapper, Die Blutkapelle im Erfurter Dom, in: „Miscellanea Erfordiana-Erfurter theologische Studien”, Bd. 12, Leipzig 1962; S. Beissel SJ., Die Aachenfahrt Verehrung der Aachener Heiligtümer seit den Tagen Karls des Grossen, Freiburg 1902

[19] B. Branksiepe, A. Neugebauer, Klosterlandschaft Eifel. Historische Klöster und Stifte zwischen Aachen und Bonn, Koblenz und Trier, Regensburg 1994, s. 91-92, 102-104

[20] K. Bracha, Kontrowersje wokół cudu w Wilsnack, w: Pielgrzymki w kulturze. . . , s. 171-174 ; A. Nickel, Die Kirche in Wilsnack, ibidem s. 163

[21] Kodeks dyplomatyczny Śląska, t. I, wyd. K. Maleczyński, Wrocław 1951, nr 103, s. 258

[22] Patrz Katalog do wystawy z okazji 1000-jej rocznicy śmierci św. Wolfganga. Der hl. Wolfgang in der Kleinkunst, Verlag Schnell et Steiner, Regensburg 1944, s. 9-11, 15-23, 35-42 ; M. J. Wittmann, Altöttinger-Pilgerführer, Wegweiser zu der hl. Kapelle und zu den übrigen Heiligtümern und besonderen Sehenswürdigkeiten der Maria-Wallfahrts-und Gnadenortes, Altötting 1923

[23] Patrz Z. Jakubowski, Udział Legendy św. Stanisława w kształtowaniu stosunków polsko-czeskich w XIII w. , Tamobrzeg 1992, s. 252-267

[24] Heimatkunde des Bezirkes Reichenberg in Böhmen, IV, Kraliki 1933, s. 119

[25] Mariánské Úcty v Cechách a na Morave, sestavila S. Helena Koutecká FMA, Portal, Praha 1992 , s. 55-62 ; J. Leisching, Kunstgeschichte Mährens, Brünn-Prag-Wien 1928, s. 23

[26] Legenda św. Jadwigi, przygotował do druku ks. J. Pater, Wrocław 1993, s. 10

[27] Hagiografia polska, red. R. Gustaw, Poznań 1971 ; K. Dobrowolski, Żywot św. Jacka ,

„Rocznik krakowski” XX (1926); H. Witkowska, Vita sanctae Kyngae, ducissae cracoviensis jako źródło hagiograficzne, Ibidem X (1901), z. 2, s. 41-166

[28] MPH, t. IV, s. 221-238 (Miracula)

[29] Ibidem, s. 748-754

[30] Regesten zur schlesischen Geschichte. Codex Diplomaticus Silesiae, ed. C. Grünhagen, t. VII, XVI, XXII, XXIX, XXX, Breslau 1875 i następne-dalej skrót: Reg. zob. nr-y :1267,1310,1311,1314,1315,1318,1333,1334,1376.

[31] R. Kaczmarek i J. Witkowski, Mauzoleum świętej Jadwigi w Trzebnicy, Wrocław 1993, s. 11-13, 21

[32] J. Jungnitz, Wallfahrts-büchlein für fromme Verehrer der heiligen Hedwig, Breslau, br. daty wyd. , s. 13-21

[33] J. Gotschalk, St. Hedwig Herzogin von Schlesien, Köln 1964, s. 24-46; Legenda św. Jadwigi, przygotował do druku J. Pater. . . , s. 65-120; K. Stronczyński, Legenda obrazkowa o św. Jadwidze księżnej śląskiej wg. rękopisu z roku 1353 przedstawiona i z późniejszymi tejeże treści obrazkami porównana, Kraków 1880

[34] J. Jungnitz, op. cit. , s. 25-43

[35] Ks. W. Urban, Z dziejów kultu św. Jadwigi, „Wiadomości Kościelne”, III, s. 32-36

[36] Ks. St. Zdanowicz, Zarys historyczny liturgicznego kultu św. Jadwigi, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” R. VI, Kraków 1953, s. 103

[37] F. Blasel, Der Selige Ceslaus, Breslau 1909, s. 21; M. Niwiński, Czesław, Polski Słownik Biograficzny, (dalej skrót: PSB), t. 4 (1938), s. 257

[38] M. Dynowska, Bzowski Stanisław, PSB, t. 3 (1937), s. 187-188

[39] G. Labuda, Zaginiona kronika w rocznikach Jana Długosza, Poznań 1983, s. 228

[40] Bartłomieja Steina renesansowe opisanie Wrocławia, opr. i red. naukowa R. Żerelik, Wrocław 1995, s. 18-19, 32-33

[41] Ibidem, s. 30

[42] Patrz Th. Oelsner, Fünfzig schlesische Gnadenbilder und Wallfahrtsorte, „Schlesische Provinzialblätter” N. F. Bd. 4 (Breslau 1865), s. 197-199

[43] Ibidem

[44] Ibidem

[45] E. Zimmer, Albendorf, sein Ursprung und seine Geschichte bis zur Gegenwart, Breslau 1898

[46] Kurze Geschichte des Wallfahrtsortes Albendorf, Münsterberg 1926, zwłaszcza s. 7-12; L. Fraś, Śląskie miejscowości pątnicze, „Homo Dei” 1948, s. 449-452

[47] Chronik der Kirche Neudorf, 1933-1940 (br. m. wyd.), s. 27

[48] J. Rybka-Ceglecka, Kościół NMP w Nowej Wsi, „Zeszyty Muzeum Ziemi Kłodzkiej” 5, Kłodzko 1994, s. 72-112

[49] Th. Oelsner, op. cit. ,s. 201

[50] Ibidem, s. 204

[51] Ibidem, s. 202

[52] M. Starnawska, Rola polskich zakonów krzyżowych w ruchu pielgrzymkowym, w: „Pielgrzymki w kulturze. . . , s. 114-115